

Instytut Pamięci Narodowej - Łódź

<http://lodz.ipn.gov.pl/pl6/aktualnosci/55081,Uroczyste-odsloniecie-Pomnika-Pamieci-Oddzialu-ppor-Stanislaw-Karlinski-ego-ps-B.html>
2018-10-19, 04:49

Uroczyste odsłonięcie Pomnika Pamięci Oddziału ppor. Stanisława Karlińskiego ps. „Burza” – Majkowice, 8 lipca 2018























8 lipca 2018 r., w 73. rocznicę bitwy pod Majkowicami (gm. Ręczno) Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi oraz Gmina Ręczno zaprosiły na uroczyste odsłonięcie Pomnika Pamięci Oddziału ppor. Stanisława Karlińskiego ps. „Burza”, „Miecz”.

Żołnierze poakowskiego oddziału pod dowództwem ppor. Stanisława Karlińskiego na polach wsi Majkowice nad Pilicą podjęli 8 lipca 1945 r. walkę z grupą operacyjną NKWD, tracąc w niej kilkunastu towarzyszy broni. Starcie było największą bitwą partyzantki antykomunistycznej w Łódzkiem. Okrążony przez siły NKWD oddział „Burzy” uniknął rozbicia.

Uroczystości uświetnił występ orkiestry dętej OSP Ręczno.

Tablica pamiątkowa została sfinansowana przez Oddział IPN w Łodzi w ramach obchodów

stulecia odzyskania niepodległości.

foto: Marzena Kumosińska

Dla żołnierzy AK koniec wojny nie zapowiadał osiągnięcia celów, o jakie walczyli i możliwości powrotu do normalnego życia. Trafiali masowo do więzień. W marcu 1945 r. aresztowano większość osób z kierownictwa Okręgu Łódź, z komendantem płk. Michałem Stempkowskim na czele. Po pierwszych aresztowaniach powstawać zaczęły oddziały partyzanckie. Jednym z większych poakowskich oddziałów operujących w powiecie piotrkowskim było zgrupowanie ppor. Stanisława Karlińskiego „Burzy”, w okresie okupacji niemieckiej bodaj najbardziej znanego w terenie żołnierza AK z 25 pułku piechoty.

Po zajęciu Piotrkowa przez Armię Czerwoną komuniści próbowali namówić Karlińskiego, by poparł nowe władze, ten jednak nie zamierzał łamać przysięgi wojskowej i wiosną 1945 r. stanął na czele około stuosobowej grupy szukającej w lesie ratunku przed represjami.

Cytat z książki Aleksandra Kukuły *A oni ginęli dalej* (Łódź, 1973): *„Szczególnie niebezpieczny był tutaj »Burza«. Na terenie województwa łódzkiego był on pierwszym, który wystąpił zbrojnie przeciwko ludowej władzy. Kilkudziesięcioosobowy oddział, uzbrojony w broń automatyczną, maszynową i przeciwpancerne pięści, stanowił nie tyle jaką siłę i zagrożenie (...) »Burza« dezorganizował normalne funkcjonowanie władzy na tych samych terenach, na których oddział działał w czasie okupacji. Stąd pochodzili jego ludzie, znał tu wszystkie ścieżki i bezpieczne przejścia, tu mógł liczyć na pomoc i schronienie”.*

Oddział Samoobrony AK i Narodu, bo taką nazwę przyjęło zgrupowanie dowodzone przez „Burzę”, stoczyło największą na tym terenie bitwę partyzancką ze zgrupowaniami 18 Pułku z 64 Dywizji Piechoty Wojsk Wewnętrznych NKWD – 8 lipca 1945 r. w lasach nad Pilicą pod wsią Majkowice.

Wojska NKWD składały się z dwu grup pościgowych liczących łącznie 225 żołnierzy, do dyspozycji miały m.in. cztery transportery opancerzone.

Po zasadzce, w którą wpadł pluton zastępcy Karlińskiego – ppor. Stanisława Wiewióry „Robotnika” – i w której zginęło szesnastu partyzantów, oddział „Burzy” aż do zmroku bronił się na stanowiskach na niewielkim wzgórzu, blisko skraju lasu, w poniemieckich ziemiankach i liniach okopów z kampanii wrześniowej.

Nocą zgrupowanie „Burzy”, klucząc wśród mokradeł, przebiło się w kierunku Ręcza.

Według relacji byłych partyzantów oraz dowódcy potyczka zakończyła się ich spektakularnym sukcesem – miało w niej zginąć od 17 do 19 ludzi z oddziału „Burzy” oraz ok. 120 żołnierzy NKWD. Wprawdzie źródła UB i NKWD inaczej przedstawiają obraz tych wydarzeń – według akt UB w bitwie miało zginąć 56 partyzantów, zaś według sowieckich raportów straty partyzantów oszacowano na 43 zabitych, natomiast własne – na 7 żołnierzy – jednak nie zmienia to faktu, że oddział „Burzy” stanowił wówczas znaczną siłę, skupiając żołnierzy obawiających się aresztowania i represji.

Oddział „Burzy” nie przetrwał długo. Po bitwie pod Majkowicami dowódca uznał, że walka zbrojna w nowych warunkach nie ma szans powodzenia i 18 lipca 1945 r. napisał list do PUBP w Piotrkowie, informując o rozwiązaniu oddziału. Karliński z częścią żołnierzy wyjechał na Ziemie Odzyskane. Został aresztowany 11 listopada 1946 r. i skazany na dwukrotną karę śmierci, zamienioną w wyniku amnestii na 15 lat więzienia (na wolność wyszedł w 1956 r.). Charakterystyczny jest fakt, że w całej sprawie pominięto bitwę pod Majkowicami, oskarżając go o znacznie mniej spektakularną działalność w oddziale, który stworzył na terenie Wielkopolski.

Marzena Kumosińska

(na podstawie publikacji: G. Motyka, *Na białych Polaków obława. Wojska NKWD w walce z polskim podziemiem 1944-1953*, Kraków 2014; T. Toborek, *Stanisław Sojczyński i Konspiracyjne Wojsko Polskie*, Łódź 2007)